

Alegat 98.

Sprawozdanie

**komisji administracyjnej o wnioskach Wydziału kraj. l. W. kr. 29.668/78
w przedmiocie uregulowania koncesyi na pobór myta kopytkowego.**

Wysoki Sejmie!

Uchwałą Wys. Sejmu z dnia 12. września b. r. l. s. 32 przydzielone zostało komisji administracyjnej sprawozdanie Wydziału krajowego o wniosku posła ks. Sawy, w przedmiocie uregulowania koncesyi na pobór myta kopytkowego.

Wniosek posła ks. Sawy, który na przeszłorocznej sesji sejmowej Wydziałowi krajowemu do sprawozdania przekazany został, opiewa:

„Wzywa się Wydział krajowy, żeby udzielanie koncesyi na kopytkowe tak uregulował, iżby po kilku latach wszystkie koncesye expirowały. W trakcie tego czasu przedłoży Wydział krajowy Sejmowi opracowany projekt co do zasad, wedle których przy udzielaniu lub odmawianiu koncesyi na kopytkowe postępować należy“.

Ze sprawozdania Wydziału krajowego dowiadujemy się, że oprócz miast Lwowa i Krakowa, które posiadają prawo poboru kopytkowego na mocy dawniejszych przywilejów, prawa tego używa obecnie w skutek szczegółowych ustaw miast dziesięć, a mianowicie: Brody, Stanisławów, Kołomyja, Tarnów, Tarnopol, Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów, Brzeżany i Stryj;

że miasta Tarnów i Nowy Sącz nie mają oznaczonego terminu trwania tego prawa; w Brzeżanach i Rzeszowie termin ten już upłynął, a w Stanisławowie 4. lutego roku przyszłego upływa, w innych miastach trwać ma dłużej, tak jednakże, że we wszystkich skończy się do dnia 30. września 1881.

Dowiadujemy się, że ustawy, nadające prawo poboru kopytkowego, nie nakładają na jedno miasto żadnego szczegółowego obowiązku, zaś innym miastom nadały to prawo pod warunkiem utrzymywania dróg, ulic i placów.

Dowiadujemy się dalej, że z wyjątkiem Rzeszowa prawie wszystkie te miasta nie używały na utrzymywanie dróg, ulic i placów miejskich, oprócz dochodu z kopytkowego, ani prestacyj przepisanych ustawą drogową, ani innych funduszków miejskich, a nawet, że nie użyły na ten cel całego dochodu z poboru kopytkowego.

W końcu dowiadujemy się, że Wydział krajowy w celu zaradzenia temu anormalnemu stanowi wydał w roku 1875 rozporządzenie, polecające miastom przestrzeganie postanowień ustawy drogowej, i że jakkolwiek dużo jeszcze pozostaje do życzenia, miasta te od roku 1875 przecież już więcej obracają funduszków na utrzymanie dróg, ulic i placów.

Aby wprowadzić prawidłowe stosunki, Wydział krajowy zgodził się z myślą wniosku posła ks. Sawy i przedłożył:

1. Projekt ustawy, którą pobór myta kopytkowego w zwyczaj wymienionych miastach ma być na podstawie warunków dotychczasowych utrzymany w mocy do dnia 30. września 1881.

2. Projekt rezolucyi, którą Wysoki Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby czuwał i nadal nad ścisłym wypełnianiem warunków, z jakimi prawo poboru myta kopytkowego zostało miastom nadane, i nad przestrzeganiem przez te miasta postanowień ustawy drogowej, — oraz, ażeby przy przedkładaniu Wys. Sejmowi wniosków względem udzielania prawa poboru myta kopytkowego po dzień 1. października 1881 przestrzegał stałych w rezolucyi wymienionych zasad.

Komisya administracyjna nie zapoznaje bynajmniej, iż wykazany przez Wydział krajowy stan rzeczy, w szczególności to: że miasta pobierające kopytkowe nietylko ze swój strony nie nie łożą na utrzymanie dróg, ulic i placów miejskich, ba nawet siedm z tych miast nie cały dochód z kopytkowego na ten cel obracają, nie da się pogodzić ani z postanowieniem ustawy drogowej, ani z duchem ustaw, które prawo poboru kopytkowego tym miastom nadały, ani wreszcie z zasadami słuszności i sprawiedliwości i że temu koniecznie zaradzić wypada, ale pomimo tego nie może komisya administracyjna zalecać Wys. Sejmowi ani uchwalenia proponowanej przez Wydział krajowy ustawy, ani uchwalenia proponowanej rezolucyi.

Komisya administracyjna nie może się zgodzić z zapatrywaniem Wydziału krajowego, iż potrzebna jest dla wszystkich miast, pobierających kopytkowe, unifikacya terminu trwania poboru pod dotychczasowymi warunkami, jako czasu przechodowego, przeciwnie komisyi administracyjnej zdało się, że udzielając prawo dalszego poboru kopytkowego tym miastom, w których to prawo już ustało, lub w najbliższej przyszłości ustanie, należy zamieścić już dzisiaj w dotyczących ustawach te warunki i postanowienia, które się okazują potrzebnymi, i że następnie należy w miarę, jak termin trwania tego poboru w pojedynczych miastach ustawać, a miasta o przedłużenie takowego prosić będą, udzielać im tego przedłużenia tylko pod wymaganymi warunkami.

W ten sposób dojdzie się daleko spieszniej do ładu i porządku, a że niektóre miasta pobierać będą kopytkowe przez jakiś czas pod twardszymi warunkami, jak inne miasta, nie upoważni ich to bynajmniej do uskarżania się. Wszak nie wszystkie miasta posiadają w ogóle prawo tego poboru, a już dziś nawet jedno miasto, jak wyżej wskazano, ma sobie to prawo udzielone bez żadnego warunku, kiedy na inne miasta nałożono szczegółowy obowiązek utrzymywania dróg, ulic i placów w granicach miasta, co ich bynajmniej nie upoważnia do uważania się za pokrzywdzone.

Unifikacya pod dotychczasowymi warunkami nie jest także i z tego względu potrzebna, że dwom miastom udzielono prawa poboru kopytkowego bez oznaczenia terminu.

Podług brzmienia proponowanej przez Wydział krajowy ustawy mogłoby być wątpliwem, czyli prawo poboru kopytkowego w tych miastach po dniu 30. września 1881 ustaje, jeżeli zaś można w drodze ustawodawczej postanowić, że prawo to bez oznaczenia terminu nadane, ustanie zupełnie po pewnym przeciągu czasu, z tém większém uprawnieniem można w drodze ustawodawczej postanowić, że miasta te będą nadal używały tego prawa tylko pod pewnymi naturą rzeczy wskazanymi warunkami. Istotnie nie ma żadnego powodu, aby z takiem postanowieniem czekać do r. 1881.

Również co do proponowanej przez Wydział krajowy rezolucyi nie może komisya administracyjna podzielać zapatrywania Wydziału krajowego. Wobec tego, iż Wydział krajowy, jak to z jego sprawozdania widzimy, czuwa troskliwie nad wypełnianiem przez miasta obowiązków, określonych tak ustawą drogową, jak i ustawami, które im pobór kopytkowego nadały; wobec wydanego przez Wydział krajowy już w r. 1875 wzmiankowanego rozporządzenia, które zawiera to właśnie, coby Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu obecnie polecać miał, proponowane to polecenie musiało

komisji administracyjnej wydawać się zbytęcznym. Proponowanie zaś w tój rezolucyi polecenia, aby Wydział krajowy trzymał się w przyszłości przy przedstawianiu Wys. Sejmowi wniosków względem udzielania prawa poboru kopytkowego, zdawało się komisji administracyjnej już z tego względu niepotrzebnym, iż Wydziałowi krajowemu służy i służyć musi prawo przy przedstawianiu swych wniosków Wysokiemu Sejmowi przestrzegania zasad, które za właściwe uzna, a Wysoki Sejm nie może krępować się co do swych uchwał i postanowień na przyszłość.

Nie mogąc zalecać wysokiemu Sejmowi uchwalenia proponowanej przez Wydział krajowy ustawy względem przedłużenia ryczałtowo wszystkim miastom pod dotychczasowymi warunkami prawa poboru myta kopytkowego do 30 września 1881 roku, musiała komisja administracyjna zadać sobie pytanie, co uczynić względem miast Rzeszowa i Brzeżan, w których te prawa już ustały, tudzież względem miasta Stanisławowa, gdzie to prawo 4. lutego 1879. ustanie.

Jak w krótkiej drodze dowiedzieliśmy się, wszystkie te miasta wniosły jeszcze na wiosnę do Wydziału krajowego prośby o odnowienie tego prawa, Wydział krajowy przeprowadził odpowiednie dochodzenia, a przedłożeniem wzmiankowanej ustawy takowe istotnie załatwił.

Komisji administracyjnej wypadało zatem albo uczynić Wysokiemu Sejmowi wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, by względem żądań tych miast przedłożył Wysokiemu Sejmowi szczegółowe sprawozdanie z odpowiednimi wnioskami albo przedstawić od siebie dla tych miast wnioski do ustaw.

Komisja administracyjna zdecydowała się wobec prawdopodobnie krótkiego trwania sesyi sejmowej, na to drugie, mając i to na względzie, że w ten sposób daną będzie Wysokiemu Sejmowi sposobność orzeczenia co do warunków, pod jakimi na przyszłość kopytkowe będzie mogło być pobierane.

Zdaniem komisji administracyjnej warunki te powinny być następujące:

1. Dochód z poboru kopytkowego powinien być obracany całkowicie na utrzymanie w dobrym stanie ulic, dróg i placów miejskich.

2. Dochód ten powinien ułatwić miastu wypełnienie ciężącego na niem, tak z mocy ustawy gminnej jak i z mocy ustawy drogowej, obowiązku utrzymywania w dobrym stanie dróg, ulic i placów miejskich, ale miasto pobierające kopytkowe nie może ograniczać się li tylko do użycia na ten cel dochodu z poboru kopytkowego, przeciwnie winno ono zarówno z innymi gminami miejskimi nieposiadającymi tego poboru używać na utrzymywanie w dobrym stanie dróg ulic i placów miejskich, także prestacyi drogowych.

3. Kontrola nad wypełnianiem przez miasto powyższych obowiązków służyć musi wyższym władzom autonomicznym.

4. W razie uporeczywego niedopełniania tych obowiązków zastrzeżone być muszą władzom nadzorującym skuteczne środki przymusowe.

Warunki te nastęrczą potrzebną rękojmię, iż dzisiejszemu anormalnemu stanowi i powstałym stąd wielorakim skargom skutecznie się zapobieży, a miastom będzie można bez pokrzywdzenia okolicznej ludności pozostawić dochód, którego one dla pożądanego w interesie ogółu podniesienia się bądź co bądź niezbędnie potrzebują.

Te więc warunki pozwoliła sobie komisja administracyjna zamieścić w projektach do ustaw, nadających wzmiankowanym trzem miastom prawo do dalszego poboru kopytkowego, które Wysokiemu Sejmowi niniejszym sprawozdaniem do uchwalenia przedstawia.

Przystępując do szczegółowego uzasadnienia projektowanych ustaw, komisya administracyjna nadmienia przedewszystkiem:

1. iż jakkolwiek miasto Rzeszów prosi o przedłużenie prawa poboru kopytkowego na lat cztery, zaś miasta Brzeżany i Stanisławów na lat 10, komisya administracyjna wnosi, aby prawo to przydłużyć wszystkim tym miastom tylko na lat trzy. Zdawało się jej bowiem, iż wypada przekonać się, czyli i o ile proponowane warunki okażą się w praktyce dostatecznymi do wprowadzenia potrzebnego ładu i porządku i przyczynią się istotnie do podnoszenia miasta, na co trzechletni termin wystarczy, a wreszcie sądziła, iż wyjątkowe prawa powinny się nadawać na jak można najkrótszy termin.

2. że komisya administracyjna była zdania, by wzmiankowane miasta pozostawić przez następne trzy lata przy tym dochodzie, jaki obecnie pobierają, i że dla tego nie proponuje zrównania w tych miastach taryf mytniczych;

3. że ponieważ w Rzeszowie i Brzeżanach prawo poboru kopytkowego już ustało, komisya administracyjna wnosi, aby w tych miastach proponowana ustawa weszła w wykonanie z dniem jej ogłoszenia, a w ustawie zaś dla Stanisławowa, gdzie prawo poboru kopytkowego trwać będzie na mocy dotychczasowej ustawy do dnia 4go lutego 1879, nie widziała potrzeby zamieszczać takiego postanowienia.

Wreszcie dodaje komisya administracyjna, iż przy następującem uzasadnieniu szczegółowych ustaw czerpała dotyczące data z udzielonych sobie przez Wydział krajowy aktów.

A. Co do Rzeszowa:

Prośbę miasta Rzeszowa o przedłużenie prawa poboru kopytkowego, wniesioną do Wydziału krajowego poparła najusilniej Rada powiatowa Rzeszowska uchwałą. powziętą dnia 4. grudnia 1877. Przeciw udzieleniu tego prawa nie podano żadnego protestu.

Prośba miasta Rzeszowa zasługuje zatem tembardziej na uwzględnienie, iż z sprawozdania Wydziału krajowego dowiadujemy się, że Rzeszów jest jedynem miastem, które na cele komunikacyjne w obrębie miasta, nie tylko użyło całkowitego dochodu z poboru kopytkowego, ale nadto wydało z innych funduszków znaczną sumę, równającą się prawie maximum prestacyi drogowych, jakie ustawa drogowa przepisuje, a obecnie prelinowało miasto Rzeszów na roboty komunikacyjne w najbliższym czasie, jak to w swój prośbie podnosi, sumę 106.911 złt. w. a.

B. Co do Brzeżan:

Prośbie miasta Brzeżany o przedłużenie prawa poboru kopytkowego odmówiła Rada powiatowa Brzeżańska uchwałą z dnia 23 lipca b. r. swego poparcia, przytaczając jako powód:

a) że korzyści dla miasta Brzeżany z poboru kopytkowego są mało znaczące, a uciążliwości dla okolicznych mieszkańców ztąd bardzo znaczne;

b) że miasto Brzeżany nie obracało dochodu z kopytkowego na utrzymanie dróg, ulic i placów miejskich;

c) memoriał przedłożony Radzie powiatowej przez jej członka p. Maxymiliana Dobrzańskiego, rządzącę dóbr Brzeżańskich.

Przeciw udzieleniu miastu Brzeżanom tego prawa wniesiono nadto do Wysokiego Sejmu następujące petycje:

Gmina Raj do l. 150/s, zarząd dóbr Brzeżańskich do l. 258/s, gmina Potutory wraz z 17ma okolicznymi gminami do l. 306/s i wreszcie gminy Leźniki, Narajów wieś, Narajów miasto, Łany, Wierzbów, Dworce i Buszcze do l. 365/s.

Przytoczony przez Radę powiatową pierwszy powód jest natury ogólnikowej, tyczy on się w ogóle pytania, o ile udzielanie pozwolenia na pobór kopytkowego jest lub nie jest odpowiedni, a powód taki znajduje najdosadniejsze odparcie w uchwalanych dotąd przez Wysoki Sejm odnoszących ustawach.

Drugi przytoczony powód nie zgadza się z sprawozdaniem Wydziału powiatowego z dnia 21. lutego b. r. l. 165, którem doniesiono Wydziałowi krajowemu, że miasto Brzeżany użyło znacznie-szą część dochodu z poboru kopytkowego, bo w ciągu 4 lat 14.802 złt. 97 ct. z 16.492 złt. 10 ct. na cele komunikacyjne.

Memoryał p. Maxymiliana Dobrzańskiego podnosi przedewszystkiem, iż miasto Brzeżany nie potrzebuje dochodu z opłaty kopytkowego, ponieważ dochód ten wynosi rocznie 3314 złt., a miasto ma obecnie rocznie o 4180 złt. dochodu więcej jak wtenczas, kiedy mu udzielono prawo poboru tej opłaty. Pominąwszy jednakże, iż przeciętny roczny dochód z opłaty kopytkowego uczynił w Brzeżanach 4123 złt., dochody Brzeżan podniosłyby się według twierdzenia samego p. Dobrzańskiego o 4180 złt. dopiero w razie zamierzonego odłączenia obszaru dworskiego od gminy miasta Brzeżan, co dotąd jeszcze bynajmniej nie nastąpiło.

Inne zarzuty wymienione w tym memoryale, zawarte są tak we wzmiankowanej petycyi zarządu dóbr Brzeżany, jak i w petycyach gmin.

Są one następujące:

1) Gmina Brzeżany uchylała się dotąd od obowiązku utrzymywania dróg miejskich prestacjami przepisanimi § 12 ustawy drogowej, a nawet nie obracała na ten cel całego dochodu z opłat kopytkowego.

2) Pomimo dochodu z kopytkowego gmina Brzeżany nie pomnożyła i nie ulepszyła swych środków komunikacyjnych.

3) Opłata ta jest uciążliwą dla okolicznych mieszkańców. Co do pierwszego i drugiego zarzutu komisya administracyjna wyżej sama wykazała, że wyjąwszy miasto Rzeszów, wszystkie inne miasta, a zatem i Brzeżany nie przestrzegały przepisów tak ustawy gminnej, jak i ustawy drogowej, i że do nich się nie zastosowywały, i właśnie dlatego wnosi, aby obecnie Wysoki Sejm uczynił pobór dochodu kopytkowego zawisłym od takich warunków, któreby na przyszłość zapobiegły temu nadużyciu. Zdaniem jednakże komisji administracyjnej dotychczasowy stan anormalny nie może być dostatecznym powodem do odjęcia miastom tego dochodu, a tu jeszcze podnieść wypada, że Brzeżany były jedyńcem miastem, które jak to Wydział krajowy w swém sprawozdaniu nadmienia, użyły do utrzymywania swych środków komunikacyjnych choć w małej części prestacyi drogowych, przepisanych §. 12 ustawy drogowej.

Co do zarzutu, że opłata ta jest uciążliwą dla okolicznych mieszkańców, komisya administracyjna powołuje się na to, co powiedziała przy ocenianiu powodów uchwały Rady powiatowej Brzeżańskiej.

Gmina Raj podnosi nadto jeszcze zarzut, że utrzymuje łącznie z obszarem dworskim część drogi prowadzącej z Brzeżan do Raja zwaną, „w Lipach“ znajdującą się już w obrębie gminy miasta Brzeżany. Gdyby tak istotnie było, czego zresztą komisya administracyjna wiedzieć nie może, a gmina Raj nie była do tego obowiązana ze specjalnego tytułu prawnego, wolno jej na mocy § 14 ustawy drogowej uchylić się każdej chwili od utrzymywania drogi w obrębie gminy miasta Brzeżan położonej.

Komisya administracyjna nie widziała zatem żadnego uzasadnionego powodu odmawiania gminie miasta Brzeżany pozwolenia na dalszy pobór opłaty kopytkowego.

C. Co do Stanisławowa:

Gmina miasta Stanisławowa opiera prośbę o przyzwolenie na dalszy pobór dochodu kopytkowego na następujących wywodach:

a) Gmina miasta Stanisławowa nie tylko obracała cały dochód z poboru myta kopytkowego na utrzymywanie dróg, ulic i placów miejskich, ale łożyła na ten cel jeszcze i z innych funduszków.

b) Przez czas trwania tego poboru ulepszyła gmina miasta Stanisławowa bardzo znacznie swoje środki komunikacyjne.

c) Dużo jednakże pozostaje jeszcze w tym względzie do zrobienia, mianowicie: potrzeba otworzyć koniecznie kilka nowych ulic i wybrukować lub przynajmniej wyszutrować kilka placów publicznych, co pominiawszy koszt utrzymania istniejących dróg i placów, pociągnie za sobą wydatek obliczony na przeszło 120.000 złt., czemu miasto własnymi siłami nie byłoby w stanie podołać. Wszystkie te okoliczności potwierdziła Rada powiatowa i uchwałą z dnia 20. grudnia 1877 poparła prośbę miasta Stanisławowa pomimo wniesionych przeciw niej protestów.

Dla dokładniejszego wyświecenia sprawy polecił był jednakże Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu, by wniesione protesty szczegółowo jeszcze zbadał i zdał o nich sprawę. Czyniąc zadość temu poleceniu, Wydział powiatowy stanisławowski uznał wszystkie te protesty za nieuzasadnione.

Protesty te podnosiły raz, że opłata kopytkowego jest uciążliwą dla okolicznych mieszkańców, a powtóre, że miasto Stanisławów nie ponosi równego z gminami wiejskimi ciężaru na utrzymywanie dróg gminnych.

Co do tych zarzutów powołuje się komisya administracyjna na to, co powiedziała względem pierwszych dwóch miast.

Ale Wydział powiatowy przytacza nadto, że gminy okoliczne nie mogą już dlatego skarżyć się na wyzyskiwanie ich przez miasto, ponieważ miasto urządziło bardzo znacznym kosztem dwie szkoły ludowe męskie, wyższą szkołę żeńską i wyższą szkołę realną, do których uczęszczają w znacznej części także dzieci obce z okolicznych gmin, a dalej, że opłatę kopytkowego nie uiszczają same tylko okoliczne gminy, ale przeważnie także i mieszkańcy miasta Stanisławowa przy wprowadzaniu towarów z dworca kolei żelaznej do miasta, co wniesienie protestu przez stanisławowskich doróżkarzy dowodzi.

Już po sprawozdaniu Wydziału powiatowego wniósł p. Cłokiewicz, członek Rady powiatowej stanisławowskiej i Wydziału protest do Wydziału krajowego tak przeciw powyższemu sprawozdaniu Wydziału powiatowego, jak i w ogóle przeciw udzieleniu gminie miasta Stanisławowa prawa poboru tej opłaty — protest ten nie zawiera jednakże żadnych nowych szczegółów.

Wobec tych okoliczności komisya administracyjna nie waha się popierać prośbę miasta Stanisławowa o udzielenie mu i nadal prawa poboru opłaty kopytkowego.

Komisya administracyjna zatem wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączone pod A. B. i C. projekta do ustaw.

Petycyje do l. 150. 258. 306. 365. zostają tém samém załatwione.

Lwów, dnia 3 Października 1878.

Przewodniczący
Grocholski.

Sprawozdawca
Szczęsny Koziembrodzki.

A.

U s t a w a

o udzieleniu gminie miasta Rzeszowa prawa do poboru myta kopytkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Art. I

Dla ulżenia ciężaru utrzymywania w dobrym stanie ulie, placów i dróg miejskich, udziela się gminie miasta Rzeszowa prawo pobierania myta kopytkowego na trzy lata od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy pod następującymi warunkami:

Art. II.

Pobór myta kopytkowego ma się odbywać przy siedmiu rogatkach miejskich, a mianowicie:

- 1) Na drodze zwanój: Łańcucko-Tyczyńska.
- 2) Na drodze zwanój: Ruskawieś.
- 3) Na drodze zwanój: Sandomierska.
- 4) Na drodze zwanój: Krakowska.
- 5) Na drodze zwanój: Stajnie.
- 6) Na drodze zwanój: Psiarnisko.
- 7) Na drodze zwanój: Staroniwa.

Rogatka na drodze zwanój, „Ruskawieś“, tudzież roгатka na drodze Łańcucko-Tyczyńskiej, mają być postawione w takich punktach, ażeby na pierwszej — przejazd pomiędzy miastem a dworcem kolejowym i magazynami kolejowymi, na drugiej zaś — komunikacya pomiędzy Tyczynem a Łańcutem wolne były od myta kopytkowego.

Art. III.

Opłatę myta kopytkowego należy pobierać raz tylko przy wstępie do miasta, a to podług następującego wymiaru:

- 1) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) centy.
- 2) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) cent.
- 3) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) cent.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od opłaty myta kopytkowego.

Art. IV.

Przy poborze opłaty kopytkowej, mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłat mytniczych, lub o niżeniu takowych.

Art. V.

Dochód z myta kopytkowego nie może być obrócony na żaden inny cel, jak tylko na brukowanie lub szutrowanie ulic, placów i dróg miejskich i na zakładanie, lub utrzymywanie na nich ścieków, kanałów i mostów.

Art. VI.

Zużycie dochodu z myta kopytkowego, na opędzenie kosztów utrzymania ulic, placów i dróg miejskich — nie uwalnia miasta od obowiązku utrzymywania takowych w ogóle w dobrym stanie i używania na ten cel prestacyi mieszkańców miasta, według postanowień ustawy drogowej.

Art. VII.

Każdego roku przedłoży gmina miasta Rzeszów przed rozpoczęciem roku budżetowego Wydziałowi powiatowemu preliminarz wraz z dokładnym kosztorysem tych robót, które zamierza w tym roku wykonać i pokryć prawdopodobnie spodziewanym dochodem z myta kopytkowego i podług postanowień powyższego art. VI.

Art. VIII.

Najpóźniej w cztery tygodnie po upływie każdego roku budżetowego wykaże gmina miasta Rzeszów Wydziałowi powiatowemu, czyli i o ile przelimitowane na ten rok z funduszu poboru myta kopytkowego roboty uskutecznione zostały, i czy cały dochód, który z poboru myta kopytkowego wpłynął, był na ten cel obrócony i wyczerpany.

Art. IX.

Kontrola nad robotami około utrzymania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich, pokrywanymi z funduszu poboru myta kopytkowego, służy Wydziałowi powiatowemu, a względnie Wydziałowi krajowemu.

Art. X.

Gdyby gmina miasta Rzeszów wymienionych w tej ustawie warunków nie dopełniała, zarządzi polityczna władza powiatowa wskazane w ustawie drogowej środki przymusowe. Gdyby takowe nie skutkowały, może polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym wstrzymać pobór myta kopytkowego.

Art. XI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. XII.

Wykonanie niniejszej Ustawy polecam Memu ministrowi spraw wewnętrznych.

B.

U s t a w a

o udzieleniu gminie miasta Brzeżan prawa do poboru myta kopytkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Dla ulżenia ciężaru utrzymywania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich udziela się gminie miasta Brzeżany prawo pobierania myta kopytkowego na trzy lata od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy, pod następującymi warunkami:

Art. II.

Pobór myta kopytkowego ma się odbywać na sześciu rogatkach miejskich, a mianowicie:

- 1) Na drodze ku Posuchowu za ostatnimi chałupami przedmieścia Adamówki;
- 2) Na rządowym gościńcu, wiodącym z Adamówki do Potutor za mostem pod Lipą, pod folwarkiem zwanym Marcelówką;
- 3) na gościńcu ku Rajowi, obok bramy żelaznej za cmeutarzem;
- 4) Na przedmieściu Miasteczku przy drodze do Leśnik za ostatnimi chałupami przedmieścia;
- 5) Na gościńcu rządowym, wiodącym do Lwowa przy rogatce Lwowskiej;
- 6) na drodze krajowej ku Złoczowu i Tarnopolowi przy rogatce Złoczowsko-Tarnopolskiej.

Art. III.

Opłatę myta kopytkowego należy pobierać raz tylko przy wstępie do miasta, a to podług następującego wymiaru:

- 1) Od każdej sztuki bydła pociągowego 2 (dwa) centy.
- 2) Od każdej sztuki bydła pociągowego, nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) cent.
- 3) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) centa.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od opłaty myta kopytkowego.

Art. IV.

Przy poborze opłaty kopytkowej, mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłat mytniczych, lub o znizeniu takowych.

Art. V.

Dochód z myta kopytkowego nie może być obrócony na żaden inny cel, jak tylko na brukowanie lub szutrowanie ulic, placów i dróg miejskich, i na zakładanie lub utrzymywanie na nich ścieków, kanałów i mostów.

Art. VI.

Zużycie dochodu z myta kopytkowego na opędzenie kosztów utrzymania ulic, placów i dróg miejskich, nie uwalnia miasta od obowiązku utrzymywania takowych w ogóle w dobrym stanie, i używania na ten cel prestacyi mieszkańców miasta, według postanowień ustawy drogowej.

Art. VII.

Każdego roku przedłoży gmina miasta Brzeżany przed rozpoczęciem roku budżetowego Wydziałowi powiatowemu preliminarz wraz z dokładnym kosztorysem tych robót, które zamierza w tym roku wykonać i pokryć prawdopodobnie spodziewanym dochodem z myta kopytkowego i podług postanowień powyższego art. VI.

Art. VIII.

Najpóźniej w cztery tygodnie po upływie każdego roku budżetowego wykaże gmina miasta Brzeżany Wydziałowi powiatowemu, czyli i o ile preliminowane na ten rok z funduszu poboru myta kopytkowego roboty skutecznie zostały, i czy cały dochód, który z poboru myta kopytkowego wpłynął, był na ten cel obrócony i wyczerpany.

Art. IX.

Kontrola nad robotami około utrzymania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich, pokrywanymi z funduszu poboru myta kopytkowego, służy Wydziałowi powiatowemu a względnie Wydziałowi krajowemu.

Art. X.

Gdyby gmina miasta Brzeżany wymienionych w tej ustawie warunków nie dopełniła, zarządzi polityczna władza powiatowa wskazane w ustawie drogowej środki przymusowe. Gdyby zaś takowe nie skutkowały, może polityczna Władza krajowa, w porozumieniu z Wydziałem krajowym wstrzymać pobór myta kopytkowego.

Art. XI.

Ustawa niniejsza wejdzie w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. XII.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

C.

U s t a w a

o udzieleniu gminie miasta Stanisławowa prawa do poboru myta kopytkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Dla ulżenia ciężaru utrzymywania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich, udziela się gminie miasta Stanisławowa prawo pobierania myta kopytkowego na trzy lata pod następującymi warunkami:

Art. II.

Pobór myta kopytkowego ma się odbywać na następujących dziewięciu do miasta prowadzących drogach:

- 1) Mykityńce - Knihynin.
- 2) Krechowce - Knihynin.
- 3) Pasieczna - Knihynin.
- 4) Opryszowce - Knihynin.
- 5) Czukałówka - Knihynin.
- 6) Krechowce - Knihynin (ulica Lipowa).
- 7) Zagwoźdź - Knihynin.
- 8) Wołczyniec - Knihynin.
- 9) Na drodze do kolei żelaznej.

Art. III.

Opłatę myta kopytkowego należy pobierać raz tylko przy wstępie do miasta, a to podług następującego wymiaru:

- 1) Od konia, osła lub muła w zaprzęgu 3 (trzy) centy.
- 2) Od każdej sztuki bydła rogatego w zaprzęgu 2 (dwa) centy.
- 3) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) cent.
- 4) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) centa.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od opłaty myta kopytkowego.

Art. IV.

Przy poborze opłaty kopytkowej mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłat mytniczych, lub o znizeniu takowych.

Art. V.

Dochod z myta kopytkowego nie może być obrócony na żaden inny cel, jak tylko na brukowanie lub szutrowanie ulic, placów i dróg miejskich i na zakładanie lub utrzymywanie na nich ścieków, kanałów i mostów.

Art. VI.

Zużycie dochodu z myta kopytkowego na opędzenie kosztów utrzymania ulic, placów i dróg miejskich, nie uwalnia miasta od obowiązku utrzymywania takowych w ogóle w dobrym stanie i używania na ten cel prestacyi mieszkańców miasta, według postanowień ustawy drogowej.

Art. VII.

Każdego roku przedłoży gmina miasta Stanisławowa, przed rozpoczęciem roku budżetowego, Wydziałowi powiatowemu preliminarz tych robót, które zamierza w tym roku wykonać i pokryć prawdopodobnie spodziewanym dochodem z myta kopytkowego i podług postanowień powyższego artykułu VI.

Art. VIII.

Najpóźniej w cztery tygodnie po upływie każdego roku budżetowego wykaże gmina miasta Stanisławowa Wydziałowi powiatowemu, czyli i o ile preliminowane na ten rok z funduszu poboru myta kopytkowego roboty uskutecznione zostały i czy cały dochód, który z poboru myta kopytkowego wpłynął, był na ten cel obrócony i wyczerpany.

Art. IX.

Kontrola nad robotami około utrzymania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich pokrywanymi z funduszu poboru myta kopytkowego służy Wydziałowi powiatowemu a względnie Wydziałowi krajowemu.

Art. X.

Gdyby gmina miasta Stanisławowa wymienionych w tej ustawie warunków nie dopełniała, zarządzi polityczna władza powiatowa wskazane w ustawie drogowej środki przymusowe. Gdyby zaś takowe nie skutkowały, może polityczna władza krajowa, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, wstrzymać pobór myta kopytkowego.

Art. XI.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.
